

Sygn. akt I ACa 992/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Anna Bohdziewicz
Sędziowie :	SA Joanna Kurpierz (spr.) SO del. Tomasz Ślęzak
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. M., G. M. i M. M. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 14 sierpnia 2012 r., sygn. akt I C 443/11

1) oddała apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz każdego z powodów po 1800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 992/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy:

1. zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda K. M. kwotę 40.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 13 % w stosunku rocznym od dnia 30 lipca 2011 roku i z dalszymi ustawowymi odsetkami w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty;

2. zasądził od pozwanego na rzecz powoda G. M. kwotę 25.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 13 % w stosunku rocznym od dnia 30 lipca 2011 roku i z dalszymi ustawowymi odsetkami w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty;
3. zasądził od pozwanego na rzecz powoda M. M. (1) kwotę 25.000 zł (dwadzieścia pięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 13 % w stosunku rocznym od dnia 30 lipca 2011 roku i z dalszymi ustawowymi odsetkami w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty;
4. oddalił powództwo w pozostałej części;
5. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Częstochowie kwotę 4.380,00 zł tytułem opłaty od pozwu, której powodowie nie mieli obowiązku uiścić – w części uwzględniającej powództwo;
6. nie obciążył powodów kosztami procesu w części oddalającej powództwo.

Powodowie K. M., G. M., M. M. (1) w pozwie przeciwko pozwanemu (...) S.A. w W. domagali się zasądzenia na rzecz każdego z nich od pozwanego kwot po 250.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 30 lipca 2011 roku do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania.

Pozwany (...) S.A. w W. wnosił o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodów kosztów postępowania. Zdaniem pozwanego przepisy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. nie mogą stanowić podstawy prawnej roszczeń dochodzonych przez powodów, a przepis art. 446 § 4 k.c., na podstawie którego co do zasady ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność za krzywdę spowodowaną śmiercią poszkodowanego, nie obowiązywał w dacie śmierci J. M..

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

J. M. zamieszkiwał w piętrowym domu w C. przy ul. (...) wraz z żoną, synem K. M., synową oraz wnukami G. M., ur. (...) i M. M. (1), ur. (...) Dom był własnością J. M. i jego żony. Małżonkowie utrzymywali się z emerytur. Członkowie rodziny M. razem prowadzili gospodarstwo domowe. Żyli zgodnie i byli ze sobą emocjonalnie związani. J. M. wykonywał prace związane z bieżącymi naprawami, utrzymaniem w dobrym stanie domu i obejścia np. wykonywał prace porządkowe wokół domu, malował framugi okien, ogrodzenie, konserwował dach. Razem z synem K. M. ocieplał dom. J. M. dużo czasu poświęcał wnukom – G. i M.. Chodzili na spacer, na ryby, rozmawiali ze sobą. Dziadek interesował się przebiegiem edukacji swoich wnuków.

W dniu 24 września 2005 roku w C. na skrzyżowaniu ulic (...) doszło do wypadku drogowego. Jadący rowerem J. M., lat 69, został potrącony przez kierującego autobusem. Wskutek poniesionych obrażeń J. M. zmarł.

Sprawca R. G. został oskarżony, że w dniu 24 września 2005 roku w C. na skrzyżowaniu ulicy (...) kierując autobusem (...) marki (...) nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachował szczególnej ostrożności oraz nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu z lewej strony ul. (...) rowerzyście J. M., doprowadzając do zderzenia pojazdów, przy czym rowerzysta w wyniku doznanych obrażeń zmarł tj. o przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. Sąd Rejonowy w C. wyrokiem z dnia 2 lutego 2006 roku, sygn. akt III K 1116/05, uznał R. G. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i wymierzył mu karę pozbawienia wolności zawieszając jej wykonanie oraz karę grzywny.

R. G. był objęty umową ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej zawartą z (...) S.A. Pismem z dnia 29 czerwca 2011 roku K. M., G. M., M. M. (1) zgłosili szkodę pozwanemu (...) S.A. K. M. domagał się zapłaty kwoty 50.000,00 zł za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej (art. 446 § 3 k.c.) oraz 200.000,00 zł zadośćuczynienia (art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.). G. M. i M. M. (1) domagali się zapłaty kwot: po 30.000,00 zł za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej oraz po 150.000,00 zł zadośćuczynienia.

W ocenie Sądu Okręgowego o żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powodów z powodu śmierci ojca i dziadka znajduje oparcie w przepisach art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. i art. 23 k.c. Przytoczył poglądy judykatury zgodnie z którymi najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Z treści art. 23 k.c. wynika, że istnieje wiele dóbr osobistych korzystających z ochrony oraz wiele praw osobistych chroniących te dobra. Prawu polskiemu nie jest znany wyczerpujący katalog dóbr osobistych. Nie budzi wątpliwości, że więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym. Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. Ustawodawca wskazał, że suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia ma być „odpowiednia”, nie sprecyzował jednak zasad ustalania jej wysokości. Nie ulega wątpliwości, że o rozmiarze należnego zadośćuczynienia decyduje rozmiar doznanej krzywdy, zadośćuczynienie ma bowiem na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych.

Zadośćuczynienie powinno spełniać funkcję kompensacyjną.

Sąd I Instancji stwierdził, że powodowie wskutek wypadku komunikacyjnego utracili ojca i dziadka. W ten sposób naruszeniu uległy ich dobra osobiste w postaci prawa do życia w rodzinie, więzi emocjonalnej łączącej ich z najbliższą osobą, uczucie miłości rodzinnej. Powodowie do dzisiaj nie mogą się pogodzić ze śmiercią J. M.. Z zeznań powodów wynika, że relacje panujące w ich rodzinie są serdeczne, członkowie rodziny z racji wspólnego zamieszkiwania razem prowadzą gospodarstwo domowe, pomagają sobie wzajemnie. Powodowie mieli codzienny, a nie sporadyczny i oficjalny kontakt z J. M.. Pomagał on w wychowywaniu wnuków- często z nimi rozmawiał, chodził na spacer, interesował się przebiegiem ich edukacji. J. M. uczestniczył w codziennym życiu rodziny, dbał o dobry stan domu i obejścia, przeprowadzając bieżące remonty i naprawy. Śmierć J. M. spowodowała u powodów, jako członków najbliższej rodziny, krzywdę i poczucie nieodwracalnej straty. Sąd Okręgowy mając na uwadze stopień więzi rodzinnej łączącej J. M. i każdego z powodów, doszedł do wniosku, że zasadnym jest, by zróżnicować wysokość zadośćuczynienia wobec dziecka i wnuków zmarłego. Nie oznacza to, że Sąd uznał cierpienia wnuków za dowiedzione w mniejszym stopniu. Oszacowanie pieniężnego ekwiwalentu krzywdy i jego zindywidualizowanie wobec każdego z członków rodziny jest niezmiernie trudne. Dlatego też kryterium stopnia pokrewieństwa jest najbardziej obiektywnym, jakie można w takiej sytuacji zastosować. Tym samym Sąd I Instancji stwierdził, że zadośćuczynienie przyznane K. M. powinno być wyższe od przyznanego G. M. i M. M. (1). Nie należy tego odczytywać jako obniżenie kwot przyznaných wnukom, ale jako uznanie za zasadne przyznania wyższej sumy dziecku. Strona powodowa wydaje się zdawać z tego sprawę – w wezwaniach do zapłaty kierowanych do (...) S.A. zróżnicowano bowiem wysokość żądanych kwot dla członków rodziny M..

Nie ma podstaw do tego, aby w sprawach wytaczanych przed Sądem niejako automatycznie - jak chce tego strona powodowa - zasądzać zadośćuczynienie z tytułu krzywdy po śmierci osoby bliskiej w kwotach po 250.000,00 zł, czyli takiej jak w przypadku członków rodzin ofiar katastrofy smoleńskiej czy samolotu CASA. Sąd jest bowiem uprawniony do miarkowania zadośćuczynienia przy uwzględnieniu okoliczności konkretnej sprawy. Ponadto, jak słusznie zauważył pozwany, kwotę 250.000,00 zł ustaliło Państwo, w pewnym stopniu biorąc na siebie odpowiedzialność za skutki katastrof.

Reasumując, Sąd stwierdził, że kwoty 40.000,00 zł dla K. M. oraz po 25.000,00 zł dla G. M. i M. M. (1) uwzględniają krzywdę każdego z powodów i odpowiadają w/w kryteriom. Odsetki od w/w kwot Sąd zasądził od dnia 30 lipca 2011 roku, dzieląc w tym zakresie argumentację strony powodowej. Zgodnie bowiem z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Na marginesie Sąd wskazał, że choć żądanie pozwu dotyczy jedynie zasądzenia zadośćuczynienia (k. 6) to w uzasadnieniu pozwu powołano argumenty także dla wykazania zasadności odszkodowania z tytułu znacznego

pogorszenia sytuacji życiowej wskutek śmierci zmarłego (446 § 3 k.c.). Żądanie wypłaty odszkodowania z tego tytułu strona powodowa zgłaszała także w wezwaniach do zapłaty kierowanych do (...) S.A.

W judykaturze i doktrynie ukształtowało się stanowisko, że chociaż należy przy zasądzeniu odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. uwzględniać całokształt okoliczności wpływających na sytuację życiową najbliższych zmarłego, to jednak kompensata ta ma służyć naprawieniu szkody majątkowej.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zasądzenia na rzecz powodów odszkodowania.

Powodowie wygrali sprawę w 12 % (750.000,00 zł – 100%, 90.000,00,00 zł –12 %), a pozwany w 88 %. Skarb Państwa – Sąd Okręgowy w Częstochowie w toku niniejszego procesu wydatkował tymczasowo kwotę 36.500,00 zł tytułem części opłaty od pozwu, której powodowie nie mieli obowiązku uiścić (750.000,00 zł x 5% - 1.000,00 zł uiszczone przez powoda). W związku z tym na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Częstochowie z tego tytułu kwotę 4.380,00 zł według wyliczenia 36.500,00 zł x 12 %. Sąd nie obciążył powodów kosztami procesu w części oddalającej powództwo na podstawie art. 102 k.p.c. i 113 ust. 4 u.k.s.c., mając na uwadze ich trudną sytuację finansową.

Pozwana wniosła apelację od opisanego wyroku w części uwzględniającej powództwo oraz w punktach 5 i 6 w zakresie kosztów procesu.

Zarzuciła wyrokowi naruszenie prawa materialnego, a to błędną wykładnię przepisów art. 448 w zw. z art. 23 i 24 § 1 kc oraz art. 34 ust. 1 ustawy 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, a nadto naruszenie zasady wszechstronnego rozważenia całego zebranego w sprawie materiału dowodowego i przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, to jest naruszenie art. 233 kpc.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wymagają rozważenia zarzuty naruszenia prawa procesowego, bowiem prawidłowo ustalona podstawa faktyczna rozstrzygnięcia ma decydujący wpływ na zastosowanie właściwych norm prawa materialnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut naruszenia art. 233 kpc jest chybiony.

Przepis art. 233 § 1 kpc wyraża jedną z podstawowych zasad postępowania cywilnego, czyli zasadę swobodnej oceny dowodów. Stanowi on, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Jeśli zatem strona zarzuca naruszenie tego przepisu, to musi wykazać, że sąd przyjmując wiarygodność określonego dowodu lub odmawiając tej wiarygodności przekroczył granice swobodnej oceny, bądź też, że sąd zignorował zebrane w sprawie dowody. Inne uzasadnienie naruszenia art. 233 § 1 kpc nie jest adekwatne do treści tego przepisu. Temu obowiązkowi skarżąca nie sprostała. Nie świadczy bowiem o naruszeniu omawianego przepisu ocena materiału dowodowego w sposób niekorzystny dla strony. Innych zarzutów pozwana w istocie nie stawia.

Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego jako prawidłowe Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne. Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji wyprowadził z materiału dowodowego wnioski logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym.

Podziela też Sąd Apelacyjny rozważania Sądu I Instancji.

Stanowisko dotyczące możliwości przyznania zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 kc w zw. z art. 24 kc, z tytułu straty najbliższej osoby – członka rodziny jest już w orzecznictwie ugruntowane. Sąd Okręgowy powołał uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10 (BSN 2010, nr 10, s. 11). Wskazać wypada także na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r. sygn. IV CSK 307/09. Koncepcja, iż więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, a doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek może polegać nie tylko na osłabieniu aktywności życiowej i motywacji do przezwycięzania trudności przez pozostałych przy życiu członków rodziny, lecz jest także następstwem naruszenia tej relacji między osobą zmarłą a jej najbliższymi wynika także z wyroków Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 r. I CSK 149/09, z dnia 14 stycznia 2010 r. IV CSK 307/09, z dnia 10 listopada 2010 r. II CSK 248/10.

Z orzecznictwa, które wyżej przytoczono, a które Sąd Apelacyjny rozpoznający niniejszą apelację podziela, wynika że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Trudno bowiem znaleźć argumenty sprzeciwiające się uznaniu, że więź emocjonalna między członkami rodziny stanowi dobro osobiste. Tak rozumiane dobro osobiste pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 kc. Spowodowanie śmierci osoby najbliższej może więc stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i może uzasadniać przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc. Ta linia orzecznictwa jest już ugruntowana, a potwierdzeniem tego uchwała z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/11 (OSNC 2012/1/10) oraz kolejny wyrok Sądu Najwyższego z 15 marca 2012 r., sygn. I CSK 314/11 (Lex nr 1164718), w którym stwierdza się, że „w stanie prawnym sprzed dnia 3 sierpnia 2008 r. spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi bowiem dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c.”.

Chybiony jest zarzut pozwanej, że art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2003.124.1152) zawiera zamknięty katalog dóbr podlegających ochronie z tytułu obowiązkowej umowy ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych i wyłącza niejako stosowanie przepisów kodeksu cywilnego. Przepis ten stanowi, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia, bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Wypada zauważyć ponownie, że kwestia możliwości dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej spowodowaną deliktem jest ugruntowana i dotyczy zarówno odpowiedzialności sprawcy, jak i ponoszącego za niego odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń. W orzeczeniach Sądu Najwyższego dotyczących dopuszczalności zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej na podstawie art. 448 k.c., szereg z nich dotyczy śmierci poniesionej w wyniku wypadku komunikacyjnego. Co prawda Sąd Najwyższy nie wypowiadał się wprost o odpowiedzialności ubezpieczycieli, jednakże pozwany w tych sprawach byli także ubezpieczyciele, a Sąd Najwyższy uznając istnienie roszczenia na gruncie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 kc wypowiadał się o odpowiedzialności tych pozwanych. Nie można więc przyjąć, że rozważał wyłącznie odpowiedzialność sprawcy szkody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r. I CSK 314/11, LEX nr 1164718, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r. III CZP 76/10, LEX nr 604152).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, skoro posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest między innymi śmierć, to w ramach zawartej umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawcy, taka jest bowiem istota ubezpieczania się od odpowiedzialności cywilnej (art. 9 ust.1 omawianej ustawy, art. 822 k.c.). Nie można interpretować art. 34 ust. 1 tej ustawy w ten sposób, że odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę w postaci naruszenia dóbr osobistych osób najbliższych osoby zmarłej, wywołane śmiercią na skutek wypadku spowodowanego przez kierującego pojazdem mechanicznym, za którą on sam ponosi odpowiedzialność byłaby wyłączona. Krzywdą

wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Trudno też różnicować krzywdę osoby bliskiej, w związku ze śmiercią członka rodziny, w zależności od tego czy zadośćuczynienie wypłacane przez ubezpieczyciela znajduje oparcie w art. 446 § 4 k.c., czy też w art. 448 kc. Takie różnicowanie nie znajduje uzasadnienia. Nie sposób też podzielić zarzutu apelującej, że zadośćuczynienie na podstawie art. 448 kc przyznane być może jedynie wtedy, gdy więź między zmarłym, a powodem jakoś szczególnie przekracza musi przywiązanie, jakie rodzi się zwykle między członkami rodziny.

Pozwana nie kwestionuje wysokości zasądanego zadośćuczynienia, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, nie godząc się z podstawą swej odpowiedzialności. Zaznaczyć jednak wypada, że korygowanie przez Sąd II instancji zasądanego zadośćuczynienia może być dokonywane tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmierne (nieodpowiednie), tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (por. wyrok SN z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/04).

W niniejszej sprawie żadna z powyższych okoliczności, w ocenie Sądu Apelacyjnego nie zaistniała. Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za prawidłowe oceny i wnioski Sądu I Instancji w zakresie dotyczącym przyznanego zadośćuczynienia. Kodeks cywilny nie wskazuje żadnych kryteriów, jakimi należy się kierować przy określeniu wysokości zadośćuczynienia, jednakże judykatura w tym przedmiocie została wypracowana i przyjmuje ona, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Oczywiście wysokość ta nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia”. Wysokość sumy pieniężnej, stanowiącej zadośćuczynienie za krzywdę, powinna być zatem ustalona po uwzględnieniu wszelkich zachodzących okoliczności, zwłaszcza mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy.

Krzywdą tą utożsamiana jest z negatywnymi przeżyciami w sferze psychicznej jednostki. Szkoda niemajątkowa objawia się przede wszystkim w dotkliwych ujemnych przeżyciach psychicznych, bólu, żalu, poczucia straty, osamotnienia, braku oparcia otrzymywanego dotychczas od bliskiej osoby. W okolicznościach niniejszej sprawy nie bez znaczenia jest, że powodowie oraz zmarły J. M. zamieszkiwali razem do śmierci tego ostatniego, wspólnie prowadzili gospodarstwo domowe, wspierali się w życiu rodzinnym, tworzyli pełną i szczęśliwą rodzinę. Śmierć J. M. była dla powodów traumatycznym przeżyciem, przeżyli wstrząs i ból. Podkreślić też wypada, że niewymierny w pełni charakter okoliczności, które Sąd I instancji bierze pod rozwagę przy ustalaniu rozmiaru krzywdy i tym samym wysokości zadośćuczynienia sprawia, że Sąd ten ma pewną swobodę w orzekaniu co do wysokości. Zdaniem Sądu Apelacyjnego tej swobody w orzekaniu Sąd pierwszej instancji nie nadużył.

Prawidłowo zasądzone zostały odsetki za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.). Dłużnik popada w opóźnienie, jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1993 r., I CRN 121/94, OSNC 1995/1/21, a także z dnia 22.10.2003 II CK 146/02). Powodowie wezwali pozwaną do zapłaty 29 czerwca 2011 r., a zatem rozstrzygnięcie Sądu I Instancji, który określił początkową datę odsetek za opóźnienie z upływem 30 dni, jest trafne.

Biorąc pod uwagę powyższe, zarzuty apelacji należało uznać za nieuzasadnione. Nie doszło do naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa procesowego oraz prawa materialnego. Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o art. 98 kpc, mając na uwadze wartość przedmiotu zaskarżenia i obowiązujące w § 6 pkt 5 stawki wynagrodzenia radców prawnych, określone w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.163 poz.1349 z późn. zm.).